

OŚWIADCZENIE ZARZĄDU STOWARZYSZENIA TEOLOGÓW MORALISTÓW

19.05.2026

Jako Zarząd Stowarzyszenia Teologów Moralistów (STM) z niepokojem przyjęliśmy opublikowany 5 maja 2026 roku na stronach watykańskich (synod.va) Raport końcowy posynodalnej Grupy studyjnej nr 9 zatytułowany *Kryteria teologiczne i metodologie synodalne dla wspólnego rozeznania pojawiających się problemów doktrynalnych, duszpasterskich i etycznych*.

W Raporcie, próbującym pokazać, jak podchodzić duszpastersko do sytuacji życiowych osób w ich doświadczeniach egzystencjalnych, przedstawiono tzw. zasadę duszpasterstwa. Jej założeniem jest pochylanie się nad życiem konkretnych ludzi oraz wspólnot. Raport odnosi się do dwóch sytuacji: obok przedstawienia działania grupy, postępującej się zasadą non-violence, zarysowano sytuację dwóch mężczyzn, żyjących w homoseksualnych parach. Niepokojące jest to, że ważnemu postulatowi duszpasterskiej troski o osoby, odkrywające w sobie skłonności homoseksualne, nie towarzyszy w dokumencie przedstawienie, zbudowanej na przesłaniu biblijnym, pełnej nauki Kościoła na temat homoseksualizmu, syntetycznie zawartej w *Katechizmie Kościoła katolickiego* (2357–2359). Przywołano rozróżnienie na skłonności oraz czyny homoseksualne. Nie podkreślono jednak, że zarówno czyny homoseksualne, jak i trwanie w związku homoseksualnym są poważnie nieuporządkowane. Nie przypomniano też, że osoby o skłonnościach homoseksualnych, tak jak zresztą wszyscy inni, wezwane są do życia w czystości.

W Raporcie wiele miejsca poświęcono „zmianie paradygmatu” w Kościele. Jako członkowie Zarządu STM jesteśmy przekonani, że kluczowymi zasadami duszpasterskimi powinny być: „prawda w miłości” („veritas in caritate”) oraz „miłość w prawdzie” („caritas in veritate”). Ważne jest mianowicie głoszenie pełnej nauki Chrystusa, z wrażliwością i miłością, a także wspieranie ludzi w trudnych doświadczeniach życiowych, zbudowane na prawdzie Bożej. Przykładem winien być nasz Pan Jezus Chrystus. Kobiecie, pochwyconej na cudzołóstwie, którą chciano ukamienować, ukazał miłosierną miłość („Ja ciebie nie potępiam”), a równocześnie wezwał ją do nawrócenia, nazywając grzechem jej wcześniejsze zachowanie („Idź, a od tej chwili już nie grzesz” – J 8,11). Z kolei rozmowę z Samarytanką tak prowadził, że stopniowo otwierając na łaskę Bożą pomógł jej w uznaniu nieuporządkowanego moralnie związku, w którym trwała: „Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą” (J 4,17n). Postawę Jezusa – Jego wrażliwe podejście do ludzi, a także Jego towarzyszenie zbudowane na prawdzie i prowadzące do odkrycia prawdy – należy uznać za czytelny paradygmat duszpasterstwa.

Ks. prof. dr hab. Antoni Bartoszek, przewodniczący

Ks. dr hab. Andrzej Pryba MSF, prof. UAM, wiceprzewodniczący

Ks. dr Jarosław Sobkowiak MIC, sekretarz

Dr hab. Małgorzata Królczyk

Ks. dr hab. Tadeusz Zadykowicz, prof. KUL